



Stomatologia: nowe świadczenia tylko na papierze

Rozporządzenie zmieniające rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia stomatologicznego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1) weszło w życie 3 stycznia tego roku. W myśl jego zapisów Narodowy Fundusz Zdrowia zapłaci między innymi za zabiegi, takie jak:

- repozycja i unieruchomienie zwichniętego zęba lub grupy zębów,
- wizyty adaptacyjne dla dzieci w wieku 3 i 4 lat,
- profilaktyczne świadczenia stomatologiczne dla trzylatków,
- zdjęcia pantomograficzne z opisem dla dorosłych i dzieci,
- protezy całkowite „o charakterze overdenture oparte na zabezpieczonych korzeniach”,
- leczenie w znieczuleniu ogólnym dla wybranych grup pacjentów.

Rozszerzenie katalogu świadczeń wywołało prawdziwą burzę medialną. O zmianach mówiono w największych ogólnopolskich telewizjach, rozgłośniach radiowych, pisano w gazetach i na portalach internetowych. Nie brakowało sensacyjnych tytułów: „Prywatnie 3500 zł. Od stycznia nowe protezy na NFZ są za darmo...”, „600 plus na dentystę”, „Od dziś nowe świadczenia u lekarza dentysty na NFZ. Duże zmiany”, „Dofinansowanie 600 zł na dentystę w ramach NFZ”, „Nawet 1600 zł na zabiegi u dentysty na NFZ”.

Nagłówki najlepiej świadczą o tym, jak bardzo wyczekiwane były zmiany i w jaki sposób interpretowane są zapisy nowego rozporządzenia. Niestety, rzeczywistość jest zupełnie inna.

- Nowe procedury nie zostały wycenione, NFZ nie może ich wpisać do koszyka świadczeń i za nie płacić. Gabinety nie mogą więc ich realizować. Nowe usługi stomatologiczne opłacane z budżetu państwa zostały zatem zagwarantowane tylko na papierze. W praktyce nie da się z nich skorzystać - mówi Paweł Barucha, wiceprezes Naczelnej Rady Lekarskiej.

Jest zdziwiony, że rozporządzenie w sprawie rozszerzenia katalogu gwarantowanych świadczeń stomatologicznych zawiera takie błędy. *- Komisja Stomatologiczna NRL opiniowała projekt tego aktu prawnego. Ministerstwo Zdrowia dostało praktycznie „gotowca”, ale jak zwykle jakiś urzędnik uznał, że on wie lepiej, i dziś mamy tego efekty - mówi zirytowany wiceprezes NRL.*

W piątek 17 stycznia zebrała się Komisja Stomatologiczna Naczelnej Rady Lekarskiej. Podczas jej posiedzenia przyjęty został apel do resortu zdrowia o szybką wycenę nowych gwarantowanych świadczeń stomatologicznych oraz o przygotowanie na nowo kosztorysów tych już realizowanych. To kolejny palący problem polskiej stomatologii. Za niektóre świadczenie NFZ płaci bowiem od dwóch do nawet czterech razy mniej w stosunku do tego, za ile zabiegi te realizowane są prywatnie.

Więcej w "Gazecie Lekarskiej": [Stomatologia: nowe świadczenia tylko na papierze - Gazeta Lekarska](#)

